

POSTANOWIENIE

Dnia 12 marca 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jarosław Sobutka

w sprawie z odwołania M. R.

od decyzji Dyrektora Zakładu Emerytalno - Rentowego Ministerstwa Spraw
Wewnętrznych i Administracji w Warszawie

o wysokość emerytury policyjnej i policyjnej renty inwalidzkiej,

na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w dniu 12
marca 2024 r.,

na skutek skargi kasacyjnej odwołującego się od wyroku Sądu Apelacyjnego we
Wrocławiu

z dnia 5 września 2022 r., sygn. akt III AUa 1660/21,

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 28 czerwca 2021 r. (sygn. akt VIII U 90/20) Sąd Okręgowy we Wrocławiu Wydział VIII Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w sprawie wniosku M. R. przeciwko Dyrektorowi Zakładu Emerytalno-Rentowego MSWiA w Warszawie o wysokość emerytury policyjnej i policyjnej renty inwalidzkiej, w punkcie I wyroku oddalił odwołanie M. R. od decyzji (numer: [...] i numer: [...]1) Dyrektora Zakładu Emerytalno-Rentowego MSWiA w Warszawie z dnia 31 maja 2017 r. ponownie ustalających wysokość emerytury policyjnej i policyjnej renty inwalidzkiej, zaś w

punkcie II wyroku zasądził od wnioskodawcy na rzecz strony pozwanej kwotę 180 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Po rozpoznaniu apelacji odwołującego Sąd Apelacyjny we Wrocławiu III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wyrokiem z dnia 5 września 2022 r. (sygn. akt III AUa 1660/21) oddalił apelację.

Od wyroku Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu skargę kasacyjną do Sądu Najwyższego wywiódł odwołujący, zaskarżając wyrok ten w całości, zarzucając mu:

1. naruszenie prawa materialnego, tj. art. 15c w związku z art. 13b ustawy z dnia 18 lutego 1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Anty korupcyjnego, Straży Granicznej, Straży Marszałkowskiej, Służby Ochrony Państwa, Państwowej Straży Pożarnej, Służby Celno-Skarbowej i Służby Więziennej oraz ich rodzin (dalej ustawa zaopatrzeniowa) przez jego niewłaściwe zastosowanie będące konsekwencją dokonania błędnej wykładni przejawiającej się w przyjęciu, że służba skarżącego od dnia 1 stycznia 1981 r. do dnia 31 lipca 1990 r. była służbą na rzecz bliżej niesprecyzowanego totalitarnego państwa, podczas gdy całość zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, w szczególności w aktach osobowych skarżącego na to nie wskazuje oraz pomimo faktu, iż prawidłowa wykładnia, a co za tym idzie, również zastosowanie przepisu, wymagają, aby dla uznania czy służba danego funkcjonariusza była służbą na rzecz totalitarnego państwa, czynności wykonywane w ramach służby rzeczywiście zmierzały do umocnienia i utrzymania władzy totalitarnej czego organ rentowy w trakcie trwania postępowania w żaden sposób nie wykazał;

2. naruszenie prawa materialnego, tj. art. 22 w związku z art. 13b ustawy zaopatrzeniowej przez jego niewłaściwe zastosowanie będące konsekwencją dokonania błędnej wykładni przejawiającej się w przyjęciu, że służba skarżącego od dnia 1 stycznia 1981 r. do dnia 31 lipca 1990 r. była służbą na rzecz bliżej niesprecyzowanego totalitarnego państwa, podczas gdy całość zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, w szczególności w aktach osobowych skarżącego na to nie wskazuje oraz pomimo faktu, że prawidłowa wykładnia, a co za tym idzie, również zastosowanie przepisu, wymagają, aby dla uznania czy służba danego

funkcjonariusza była służbą na rzecz totalitarnego państwa, czynności wykonywane w ramach służby rzeczywiście zmierzały do umocnienia i utrzymania władzy totalitarnej czego organ rentowy w trakcie trwania postępowania w żaden sposób nie wykazał.

Mając na uwadze przytoczone wyżej podstawy kasacyjne, na podstawie art. 398⁴ § 1 pkt 3 k.p.c. skarżący wniósł o uchylenie w całości zaskarżanego wyroku oraz przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu we Wrocławiu do ponownego rozpoznania. Jednocześnie skarżący wniósł o zasądzenie od organu rentowego na rzecz skarżącego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Jako podstawę przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania, skarżący wskazał na potrzebę wykładni przepisów prawnych wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów.

Powstałe wątpliwości co do zakresu pojęcia „służba na rzecz totalitarnego państwa”, które zdaniem skarżącego nie jest doprecyzowane przez przepisy ustawy zaopatrzeniowej zostały częściowo rozwiązane przez wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 12 grudnia 2019 r. (sygn. akt I OSK 2125/19), zgodnie z którym przepisy dodane ustawą dezubekizacyjną tworzą domniemanie służby na rzecz totalitarnego państwa obejmujące wszystkich funkcjonariuszy podlegających jednej z instytucji czy formacji wskazanych w art. 13b. Domniemanie to, jak podkreślił Naczelny Sąd Administracyjny, jest wzruszalne. Mając na uwadze, że w przypadku spraw ubezpieczeniowych, pomimo faktu, iż zaskarżane decyzje są decyzjami administracyjnymi, stosujemy cywilny reżim procesowy. W konsekwencji, w ramach kontradyktoryjnego procesu domniemanie wynikające z art. 13b może zostać obalone za pomocą stosownych dowodów.

Następnie jak wskazuje skarżący, wytyczne co do sposobu wykładni spornych przepisów zostały doprecyzowane w uchwale Sądu Najwyższego z dnia 16 września 2020 r. (sygn. akt III UZP 1/20), która wydawałoby się, wyeliminowała problem braku ustawowych definicji służby na rzecz totalitarnego państwa, jak i samego totalitarnego państwa.

W rozpatrywanym stanie faktycznym, zarówno Sąd I Instancji, tj. Sąd Okręgowy we Wrocławiu, jak i Sąd II Instancji, tj. Sąd Apelacyjny we Wrocławiu w

pisemnych uzasadnieniach wyroków powołują się na ugruntowane już orzecznictwo w sprawach dezubekizacji, w tym na wspomnianą uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 16 września 2020 r. Jak twierdzi skarżący wskazać należy, że Sądy w obu instancjach orzekały na podstawie tego samego materiału dowodowego, który nie był w żaden sposób uzupełniany w trakcie postępowania przed Sądem Apelacyjnym we Wrocławiu. Co więcej, nie jest to pierwsze postępowanie dotyczące funkcjonariusza Wydziału II, czyli kontrwywiadu. Znamienne jest, że w innych sprawach dotyczących funkcjonariuszy kontrwywiadu zarówno Sąd Okręgowy we Wrocławiu, jak i Sąd Apelacyjny we Wrocławiu nie miały wątpliwości co do charakteru służby funkcjonariuszy i nie zakwalifikowały jej jako służby na rzecz totalitarnego państwa. Warto tutaj wskazać sygnatury tych postępowań: VIII U 2757/20 oraz pozytywne rozstrzygnięcie Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu w tej sprawie III AUa 713/21; VIII U 2223/19. Nie tylko sądy wrocławskie wydają pozytywne orzeczenia w przypadku Wydziału II, czyni tak również Sąd Okręgowy w Warszawie, XIII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych - XIII 1U 17381/18. Podkreślić ponownie należy, że zarówno orzeczenia dotyczące skarżącego, jak i przywołane rozstrzygnięcia, wydawane są w oparciu o wielokrotnie już wspomnianą uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 16 września 2020 r.

W konsekwencji, mając na uwadze zaistniałą w niniejszej materii sytuację, należy wprost wskazać, że dotychczasowe wskazówki dotyczące wykładni spornych przepisów, w szczególności zawarte w uchwale Sądu Najwyższego z dnia 16 września 2020 r., są niewystarczające.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna wywiedziona w przedmiotowej sprawie nie kwalifikuje się do merytorycznego rozpoznania.

Na wstępie należy przypomnieć, że skarga kasacyjna podlega badaniu (na etapie przedsądu) w zakresie spełnienia przez nią warunków formalnych. Zgodnie z art. 398⁹ § 1 pkt 1-4 k.p.c., Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, jeżeli istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub

wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, jeżeli zachodzi nieważność postępowania lub jeżeli skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Nakładając na skarżących obowiązek wskazania i uzasadnienia oznaczonej przesłanki przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania, czyli tak zwanego przedsądu, ustawodawca zagwarantował, że skarga kasacyjna, jako nadzwyczajny środek zaskarżenia prawomocnych orzeczeń, będzie realizować funkcje publicznoprawne. Ograniczenie przesłanek, wskazanych w art. 398⁹ § 1 k.p.c. do czterech ma, w konsekwencji, zapewnić, że przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania ustrojowo i procesowo będzie uzasadnione jedynie w tych przypadkach, w których mogą być zrealizowane jej funkcje publicznoprawne, a skarga nie stanie się instrumentem wykorzystywanym w każdej jednostkowej sprawie. Ostatecznie, nie w każdej sprawie, nawet takiej, w której prawomocne orzeczenie zostało wydane w warunkach błędu w subsumpcji, czy też wyniku wadliwej wykładni prawa, skarga kasacyjna może być przyjęta do rozpoznania. W przeciwnym bowiem razie Sąd Najwyższy stałby się, wbrew obowiązującym przepisom, sądem trzeciej instancji, a jego zadaniem nie jest przecież dokonywanie korekty ewentualnych błędów w zakresie stosowania, czy też wykładni prawa, w każdej indywidualnej sprawie.

Podkreślenia wymaga także, że wniosek o przyjęcie skargi do rozpoznania i jego uzasadnienie podlegają analizie na etapie przedsądu, natomiast przytoczone podstawy kasacyjne i ich uzasadnienie oceniane są dopiero po przyjęciu skargi do rozpoznania, w trakcie jej merytorycznego rozpoznawania. Oba te elementy muszą być więc przez skarżącego wyodrębnione, oddzielnie przedstawione i uzasadnione. Skarga kasacyjna powinna być tak zredagowana i skonstruowana, aby Sąd Najwyższy nie musiał poszukiwać w uzasadnieniu jej podstaw pozostałych elementów konstrukcyjnych skargi, ani tym bardziej się ich domyślać (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 19 maja 2022 r., I USK 434/21, Legalis nr 2740849).

Wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania w niniejszej sprawie oparty został na przesłance potrzeby wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów (art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c.). Należy więc przypomnieć, że wskazywanie na istnienie przesłanki jaką jest potrzeby wykładni przepisów prawa budzących wątpliwości lub

wywołujących rozbieżności w orzecznictwie wymaga wskazania przepisów, będących źródłem istotnych wątpliwości lub różnic zdań w orzecznictwie, mających jednocześnie znaczenie dla oceny dochodzonego roszczenia (zob. postanowienia Sądu Najwyższego: z 24 kwietnia 2018 r., III UK 123/17, Legalis; z 24 kwietnia 2018 r., II CSK 743/17, Legalis; z 26 lutego 2019 r., V CSK 374/18, Legalis). Skuteczne powołanie się na przyczynę przewidzianą w art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c., a zatem na potrzebę wykładni przepisów prawa, wymaga wyraźnego ich wskazania, a ponadto przekonania w drodze stosownej argumentacji (odrębnej od argumentacji uzasadniającej podstawy kasacyjne) – czego w niniejszej sprawie zabrakło - że wywołują one rzeczywiste i poważne wątpliwości interpretacyjne i dotychczas nie doczekały się wykładni w orzecznictwie sądów, bądź przytoczenia orzeczeń wskazujących na występujące na tle tych przepisów rozbieżności (zob. postanowienia Sądu Najwyższego: z 17 czerwca 2015 r., III CSK 59/15, OSNC 2016 nr 2, poz. 29; z 16 maja 2018 r., II CSK 12/18, Legalis; z 22 maja 2018 r., I CSK 19/18, Legalis; z 20 lutego 2019 r., IV CSK 351/18, Legalis; z 28 stycznia 2021 r., V CSK 428/20, Legalis; z 15 września 2020 r., I CSK 144/20, Legalis). W przypadku braku wyjaśnienia i wykazania, jakie wątpliwości interpretacyjne pojawiają się w związku z wykładnią wskazanych przepisów Sąd Najwyższy odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania (postanowienie Sądu Najwyższego z 13 lutego 2007 r., I PK 233/07, OSNP 2009 nr 3–4, poz. 43; T. Szanciło (red.), Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Komentarz. Art. 1–458¹⁶. Tom I. Wyd. 2, Warszawa 2023). Nie istnieje potrzeba wykładni przepisów prawa, jeżeli Sąd Najwyższy wyraził swój pogląd we wcześniejszym orzecznictwie, a nie zachodzą okoliczności uzasadniające zmianę tego poglądu. Ponadto rozstrzygnięcie wątpliwości interpretacyjnych nie może się sprowadzać do odpowiedzi na zarzuty skarżącego skierowane pod adresem zaskarżonego orzeczenia ani też do odpowiedzi na wątpliwości strony, które można wyjaśnić za pomocą obowiązujących reguł wykładni bądź w drodze prostego zastosowania przepisów (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 11 października 2023 r., III USK 436/22, Legalis nr 2997817).

Strona skarżąca nie wykazała niezbędnych elementów powołanej przez siebie podstawy przedsądu. Poza tym Sąd Najwyższy wypowiedział się już w

zakresie przepisów wskazanych w zarzutach kasacyjnych oraz we wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania. Chodzi tutaj o uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 16 września 2020 r. (sygn. akt III UZP 1/20, OSNP 2021 nr 3, poz. 28, str. 65). Nie ma więc powodów, aby Sąd Najwyższy ponownie zajmował się tą kwestią. Tym bardziej, że orzeczenie Sądu II instancji w niniejszej sprawie pozostaje w zgodzie z przywołaną uchwałą – Sąd Apelacyjny, rozpoznając sprawę, nie przyjął zasady odpowiedzialności grupowej, za sam fakt pełnienia służby w określonych służbach – wykazanych w ustawie i zakwalifikowanych jako służba na rzecz totalitarnego państwa. Sąd odwoławczy dokonał, akceptując w pełni ustalenia Sądu Okręgowego, indywidualnej oceny służby pełnionej przez M. R. Skarżący od 1 stycznia 1981 r. pracował na tzw. kierunku niemieckim czyli prowadził działania, które miały przeciwdziałać szpiegostwu ze strony Niemiec. Rozmawiał z ludźmi, pozyskiwał informacje. Przed rokiem 1984 r. pozyskał samodzielnie dwóch tajnych współpracowników, oraz założył sprawę operacyjnego sprawdzenia. Przeprowadzał samodzielnie kilkadziesiąt rozmów operacyjnych z osobami, które po przedłużonym powrocie z zagranicy powróciły do kraju. Wnioskodawca współpracował z pięcioma tajnymi współpracownikami. Wnioskodawca zdobywał informacje na polecenie wywiadu, czasem było to np. informacje dotyczące działalności Instytutów Badawczych. W kręgu zainteresowania wnioskodawcy i Wydziału II były osoby z obywatelstwem polskim, którzy wrócili i chcieli rozmawiać i wówczas wnioskodawca uzyskiwał od nich informacje. Współpraca dotyczyła osób, które kontrwywiad podejrzewał o współpracę z wywiadem niemieckim. Zgodnie z wnioskiem z 17 października 1986 r. wnioskodawca awansował na starszego inspektora Wydziału II z uwagi na fakt, że należał do wyróżniających się funkcjonariuszy, był wielokrotnie wynagradzany za służbę, otrzymywał bardzo dobre opinie od przełożonych. W ocenie przełożonych przejawiał bardzo dużą inicjatywę i samodzielność w pracy z osobowymi źródłami informacji. W ocenie Sądów *meriti* nie budziło żadnych wątpliwości, że skarżący był funkcjonariuszem operacyjnym SB, którego praca mieściła się w sferze jednego z istotnych elementów działalności tej organizacji, która ze swej istoty była nakierowana na umacnianie władzy totalitarnej panującej ówczesnie w Polsce. Rolą wnioskodawcy było bowiem aktywne realizowanie zadań SB w zakresie kontrwywiadowczym, co wiązało się z działaniami operacyjnymi

wobec polskich obywateli, którzy przemieszczali się za granicę, do Niemiec. Nie była to zatem jedynie działalność pomocnicza, techniczna, lecz w pełni świadoma służba funkcjonariusza operacyjnego, merytorycznego. Niewątpliwie tego rodzaju działalność służyła wzmocnieniu ówczesnej władzy totalitarnej Polski i może być uznana za działalność na rzecz państwa totalitarnego.

Zwrócić przy tym należy uwagę, że ustalenia te nie podlegają kontroli kasacyjnej w ramach podstawy określonej w art. 398³ § 1 pkt 1 k.p.c. (wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 6 listopada 1996 r., II UKN 9/96, OSNAPiUS 1997 nr 11, poz. 201; z dnia 23 stycznia 1997 r., I CKN 51/96, OSNC 1997 nr 6-7, poz. 79; z dnia 27 lipca 2000 r., IV CKN 91/00, LEX nr 52450; z dnia 3 marca 2006 r., II CK 428/05, LEX nr 180195; z dnia 18 maja 2006 r., II UK 164/05, Praca i Zabezpieczenie Społeczne 2006 nr 9, s. 33 oraz z dnia 5 czerwca 2009 r., I UK 21/09, LEX nr 515699).

Podnoszone przez stronę skarżącą w tym zakresie argumenty stanowią zatem polemikę z oceną dowodów i wynikającymi z niej ustaleniami faktycznymi. Zgodnie zaś z art. 398³ § 3 k.p.c. oraz art. 398¹³ § 2 k.p.c., podstawą skargi kasacyjnej nie mogą być zarzuty dotyczące ustalania faktów lub oceny dowodów, a Sąd Najwyższy związany jest ustaleniami faktycznymi stanowiącymi podstawę zaskarżonego orzeczenia. Sąd Najwyższy, jako sąd kasacyjny, nie zajmuje się oceną materiału dowodowego, nie ma również kompetencji do kontrolowania prawidłowości oceny dowodów dokonanej przez sąd drugiej instancji według kryteriów opisanych w art. 233 § 1 k.p.c. (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 lipca 2013 r., II UK 403/12, LEX nr 1350309 oraz postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 16 marca 2023 r., III USK 71/22, Legalis nr 2952149).

Z tych względów Sąd Najwyższy, na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c., odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

[SOP]

[ms]

